N^er 191. ROK 1839. CZWARTEK 22 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Zacharyusza Bisk.

Imiona Sławiańskie. Jutro Cichomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 3"', 908	+ 10°, 6	4", 65	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
21 2	3, 928	+ 11, 2	3, 88	Pn Zachodni sredni	,,	Deszcz
10	4, 034	+ 8, 5	3, 97	Zachodni słaby	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 8 Sierpnia.* —

Moniteur donosi, że ratyfikacye traktatu zawartego pomiędzy Francyą i Mexykiem zostały wymienione.

Przybycie pana Thiers do Paryża, wielki ruch sprawiło między mężami, którzy dążą do władzy. W ogóle mniemają, że pan Thiers mniej może mieć teraz widoku niż przed dwoma dniami. Rozmowa jego z królem nie dała zaspokajającego rezultatu.

P. Rumigny miał wczoraj posluchanie w St. Cloud i w tych dniach ma wrócić do Madrytu.

W dniu 6. b. m. zebrały się obie izby aby usłyszeć postanowienie królewskie zamykające posiedzenia. W izbie parów gdzie znajdowało się jeszcze około pięćdziesięciu członków, okazał się prezes rady, ministrowie handlu, skarbu i oświecenia publicznego. Prezez rady oddał prezesowi izby postanowienie królewskie które on odczytał, poczem izba rozeszła się. W izbie deputowanych ukazał się minister spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, wojny, marynarki i robót publicznych, tudzież pięćdziesiąt do sześćdziesiąt deputowanych: Minister spraw wewnętrznych odczytał postanowienie królewskie poczem izba rozeszła się przy okrzykach: »Niech żyje Król.

Czytamy w *la Presse*: »Po żywych rozprawach i roztrząsaniach gabinet 12 maja postanowił nakoniec, że zniżenie cła od cukru z osad przez postanowienie królewskie, które prawie urzędownie zapowiedziane było, nie ma nastąpić.

— *Londyn 3 Sierpnia.* —

Sir Robert Peel odjechał w sobotę do wiejskiej swej posiadłości Darejton-manor w Staffordshire.

Courier oświadcza że jest upoważnionym rozszerzonej wieści przez *Morning Chron.* o cząstkowej zmianie ministerstwa, zaprzeczyć.

W skutek wiadomości, o żądaniu odsunięcia Chozrew paszy od jego obowiązków, przez Mehmeda Ali, mówi *Morn. Chronicle*: Powszechnie jest mylne zdanie względem Chozrew paszy. *Journ. des Déb.* projektuje oddalenie go i osadzenie w jego miejsce prawdziwego Turka któryby prawdziwego tureckiego ducha reprezentował. Ale nie ma nikogo któryby bardziej był turkiem jak Chozrew pasza, albo kto byłby zdolniejszym, przebieglejszym do prowadzenia szczęśliwie steru państwa tureckiego, pośród przeciwnie sobie działających wpływów Egiptu. Chozrew pa-

sza więcej ma mieć przewagi w wojsku jak ktokolwiek. Był zawsze gronem młodych i zdatnych ludzi otoczony. Chociaż nie był ślepym wielbicielem zmian czynionych przez Sułtana, nie chciał się jednak połączyć z zapaleńcami religijnemi aby takowe zmiany obalić. Jedném słowem że, jeżeli kto Turcyę ratować zdoła, to zapewnie Chozrew pasza. Ale on i Tahir pasza są na jednéj stronie, a Halil i Ahmed, Kapudan pasza na drugiéj. Mehmed Ali oświadczył się za ostatniemi i niepozostaje mocarstwom europejskim nic więcéj jak pewnéj części żądań jego dopełnić, aby mu przeszkodzić opanować Konstantynopol. A nadewszystko w tém potrzebnem jest zdecydowanie się i szybkość działania. Gdyby w skutku wachania się jednego z mocarstw pozwolono téj sprawie iść swoim trybem, wkrótce może niepodobném by było zmienić ich bieg. W końcu dodaje *Morn. Chronicle* że w razie potrzeby Francya i Anglija muszą posłać swoje połączone floty do Alexandryi, aby Mehmeda Ali zmusić do przyjęcia umiarkowanych warunków.

Z New-Orleanu donoszą o zamiarach jakich się domyślano, Mexyku względem Texas, które na to wychodzą, aby 10,000 korpusem zaattakować rzeczpospolitą i zagrozić wojną zupełnego zniszczenia. Pardonu nie będzie i zupełny rabunek ma być dozwolony. Dowództwo otrzymać ma Bustamente, a gdyby ten zginął, albo dostał się do Texianów w niewolę, ma sam Santana stanąć na czele wojska. W wrześniu ma się rozpocząć ta wyprawa.

— *Haga* 4 *Sierpnia.* —

Król raczył mianować xięcia Alexandra, drugiego syna xięcia Orleanu, jenerał majorem kawaleryi.

Podług dziennika *Nederlander,* xiąże Lucyan Bonaparte z małżonką swoją obiadował w zeszłym tygodniu u xięcia Oranii.

— *Bruxella* 6 *Sierpnia.* —

Wczoraj wieczór wrócił król do Laeken. Jenerał Gerard, który towarzyszył jenerałowi Magnam w dowództwie awangardy wraca do Francyi. Mianowany został komandorem orderu Leopolda.

Za kilka dni ma się udać do Paryża pan Lebeau z tymczasową missyą.

Przed powrotem swoim do Laeken, król był obecnym poświęceniu kanału w Charleroi.

— *Konstantynopol* 17 *Lipca.* —

O ile do dnia dzisiejszego o systemacie nowego rządu sądzić możemy, to skłania się Chozrew Pasza, wewnętrznie do pozornego może systemu reakcyi, ponieważ stara się prawowiernych muzułmanów przez różne ustąpienia sobie zjednać, zewnętrznie zaś to jest pod względem polityki z mocarstwami europejskiemi zachowuje *juste milieu* przez które w pewnych przypadkach stara się mieć sprzymierzeńców. Wszystkie kroki i codzienne odmiany które młodemu sułtanowi pozwala czynić, są na tém gruntowane. Wewnątrz pałacu sułtańska matka wywiera wielki wpływ. Nikt, nie wyjmując nawet ministrów, nie może się bez Chosrewa paszy lub matki do młodego sułtana przybliżyć. Wszystkie audyencye przy nich się odbywają. Wszyscy szambelanowie i sekretarze nieboszczyka sułtana są oddaleni, francuzcy lekarze wyjąwszy doktora Millingen także, nawet w ostatnich dniach Mahmuda orkiestra jego europejska została rozpuszczoną. Tureccy posłowie przy dworach, wiedeńskim, paryzkim, i londyńskim zostali odwołani a ich pensye będą tylko do 30 września wypłacane. Jak słychać wezwano ich tylko dla dopełnienia przysięgi, ale inni mówią, że ich miejsca będą osadzone tylko sprawującemi interesa. Podobny rozkaz poszedł do wszystkich paszów po prowincyach aby się w przeciągu 3 dni w stolicy znajdowali. Sułtanka stara się jakimkolwiek bądź kosztem przy wpływie swoim się utrzymać. Mianowała znanego Karabet Deuz swoim płatnikiem i nadwornym bankierem.

— *Dnia* 24 *Lipca.* —

Otrzymaliśmy właśnie nowe, niezbyt zadowalające doniesienia z główněj kwatery w Malatia. Ibrahim pasza wbrew rozkazom ojca osadził paszostwo Merasz, i krok ten z sarkastyczną ironią tém usprawiedliwił, że inaczéj niewiedziałby jak zadość uczynić potrzebie utrzymania swojéj armii. Względy na zdrowie i zaopatrzenie, słowem na dobro jego armii, zmusiły go, do przestąpienia granicy syryjskiej, i zajęcia paszostwa, które podług traktatu w Kiulahia nie należą do zwierzchności Egiptu. Skoro tylko rozeszła się wieść o porażce pierwszego korpusu pod dowództwem Hafiza paszy, zbuntował się trzeci korpus pod rozkazami Izzet Mehmad paszy, i prawie zupełnie się rozszedł. Udało się jednak Izzet Mehmedowi część tego korpusu za pomocą przyrzeczeń i namów zgromadzić znowu w Malatia. Na to smutne doniesienie, porta wysłała do Malatii Osman

beja z znacznemi summami pieniędzy dla opłacania armii wszelkiego zaległego żołdu, ponieważ bunt tego korpusu przypisują po większéj części nie wypłacaniu żołdu. Wczoraj odbyła się tu wielka rada dywanu, na któréj szczególnie roztrząsano, jak ma się zachować porta w przypadku, gdyby eskadry europejskie żądały wejścia do kanału Dardanel. Rozmajte obiawiano zdania i broniono ich, mianowicie; że porta nie powinna przychylić się do podobnego żądania, i nie może uczynić tego bez sprzeciwienia się obowiązkom wypływającym z traktatu Hunkiar Skelessi. Na przedłożenie jednak Chozrew paszy, postanowiono, nie wspominać wcale o tym traktacie, aby uprzedzić wszelką sprzeczkę względem ważności jego z mocarstwami morskiemi i przyjęto prostą odpowiedź iż nie zależy od woli porty wydać firman dozwalający wejścia do kanału. Jak słyszeliśmy, nawet internuncyusz zadowolony był z tego środka zaradczego, albowiem przez to uniknąć będzie można rozmaitych nieporozumień. Gubernator Dardanel Hazdi Ali pasza, został złożony z urzędu i zastąpiony przez Ezzad paszę. Przypisują tę niełaskę dwuznacznemu postąpieniu Ali paszy przy wypłynieniu z kanału dardanelskiego floty osmańskiéj, wbrew wyraźnemu rozkazowi porty. Nietylko zarzucają mu obojętność, ale nawet porozumienie z Kapudanem paszą.

W innym liście z tejże daty, umieszczonym w *Allg. Zeitung* czytamy: »Mehmed Ali wie dobrze, że instrukcya odmirała angielskiego nakazuje mu zniszczyć flotę egipską jeśliby armija Ibrahima postąpiła naprzód i miała być wspieraną przez flottę; wie on dobrze, że rząd angielski domaga się zupełnego oddania Syryi, i że gotów jest otwarcie bronić sprawy porty jeśliby wice-król przemocą zatrzymał tę prowincyę. Z tego powodu chce wejść w układy, dla tego przemawia łagodnie, aby zgodną drogą otrzymać to, czegoby mu w walce zaprzeczono. Od wczoraj odbywają się ciągle rady dywanu, dla powzięcia postanowień w skutku zawiadomień poczynionych przez Akif Efendi.

Podług listu prywatnego z Triestu 3 sierpnia, umieszczonego w *Alg. Zeit*, cztery fregaty tureckie nie chciały połączyć się z flotą i widziane już były w powrocie do Konstantynopola. Kapitan Walcker znajdował się jeszcze na swoim okręcie linijowym.

— Alexandrya 15 Lipca. —

Alg. Zeit. Rząd angielski przed kilkoma dniami posłał notę Mehmedowi Ali, w któréj się zapytuje i wyraźnego żąda objaśnienia o poruszeniach jego przy zatoce perskiéj i czyli to jest prawda, że ma zamiar zająć i osadzić wojskiem miasto Basra, albo, że takowe już osadził. Rząd egipski na to odpowiedział, że wierzyć, aby wojska egipskie maszerowały na Basra, albo może jeszcze na Bagdad, byłoby to niedorzecznością. Pasza nigdy o tém nie myślał i posyłając swoje wojsko do zatoki perskiéj, uczynił to jedynie dla ukarania zuchwałych rozbójników, którzy arabski i europejski handel tamują. Aby jednakże Anglii dać dowód przychylnego i przyjacielskiego postępowania, został natychmiast wydany rozkaz do Kurszid paszy, aby z wysp Barain ustąpił. Co nas dotycze, my nie wierzemy w te ustąpienia. Wpływ Mehmeda Ali przy zatoce perskiéj, jest w téj chwili tak wielki, a pokolenia Arabów są tak skłonne na jego stronę się przechylić, a szczególnie przeciw Anglikom, że odwrót jego nie bardzo byłby dla niego bezpiecznym. Co do jego poprzednich widoków, jesteśmy aż nadto przekonani, że nie myślał ani o Basra, ani o zatoce perskiéj, i że zapewnie wcale nie wiedział że są jakie wyspy Barainskie na świecie. Ale tak idzie z zdobywaniem, jak z apetytem, *il vient en mangeant.* Niedawno była rozpoczęta wojna w Nedszd, aby 30,000 wielbłądów na prowadzenie wojny z Assir zgromadzić. Ismael bey był przez Derąich pobity, poczém Kurszid pasza wkroczył z trzema pułkami piechoty i kawaleryą Maggrebi do Nedszd, zabrał Derraich, xięcia Ebn Turki wziął w niewolą, a potém pomaszerował do Kassim o 10 dni drogi odległego od Basra. Ztąd nie wiedział, czy udać się do Basra, czy do El Kateb. Zrobił poruszenia ku pierwszemu, ale gdy ze wszystkich stron Beduinowie błagali go o pomoc przeciw rozbójnikom morskim, na zatoce perskiéj, i przytém dali mu fałszywe wyobrażenie, o połowie pereł, udał się ku El-Kateb i stamtąd przeprawił się na wyspy barainskie. Tu zgromadził flotę zajął nią inną północną wyspę i udał jakoby miał zamiar wpłynąć do Szat-el-arab. Taki jest w krótkości stan rzeczy.

Rozmaitości.

Wynalazek przedrukowania olejnych obrazów.

Z Berlina pod d. 30 czerwca donoszą co następuje: »Z gazet dowiedzieliśmy się, iż młody tutejszy malarz, niejaki Jakób Liepmann, wynalazł niemal przed sześcią miesią-

cami sposób przedrukowania olejnych obrazów. Co dawniéj niepodobieństwem być się zdawało, to teraz rzeczywiście jest dokonaném. Młody ten człowiek, aczkolwiek słabowity i ubogi, jedno z najtrudniejszych zadań rozwiązał. Podziwienia godny portret Rembrandta, owa ozdoba naszego muzeum, któréj już samo odwzorowanie połączone było z wielką trudnością, jest już od dni kilku w 110 exemplarzach wiernie i jak najdokładniéj przez przedruk odwzorowany, i przedstawia w pomieszkaniu artysty widok, jakiego wprzódy wcale się niedomyślano. Ponieważ obrazy należące do muzeum tylko w samém muzeum kopijować wolno, dla tego Liepmann mógł zdjąć z oryginału tylko rysunek, i był przymuszony pamiętać sobie cieniowanie farb głównych, co, zwłaszcza przy tym obrazie, najtrudniejszą było rzeczą. Poczém przeniósł rzeczony obraz na machinę, którą sam wynalazł, a któréj skład i budowę jako tajemnicę dla siebie zachował. Wszelako zapewnia on, iż machina ta skoro zbudowaną będzie przez maszynistę z przynależytego do tego materyału, tém piękniejsze wydawać będzie exemplarze, im więcej exemplarzy na takowéj drukować będzie można. Co większa, artysta ten utrzymuje, iż machinę tę do tego stopnia wydoskonalić będzie można, iż w czasie nierównie piękniejsze wydawać będzie obrazy, niż te, które z pod pęzla wychodzą, ponieważ takowa w jednéj chwili cały obraz w najpiękniéjszym przepychu kolorów oczom naszym przedstawi. Rozważywszy wszystkie trudności, jakie przy tym wynalazku były do pokonania, a przytém i to, że wynalazca od lat jedynastu nieprzerwanie z chorowitością, wzgardą i ubóstwem toczył walkę, wtedy zaiste nie wiemy, co w tym wynalazku bardziéj podziwiać należy, czy jeniusz wynalazcy, to jest: talent malarza, czy też odwagę i wytrwałość, iż takiego dzieła bez wszelkiego wsparcia dokonać zdołał! Że wynalazek ten w sztuce malarskiéj epokę zrobi, jest rzeczą widoczną; jednakże bardzoby się ten mylił, ktoby ztąd dla malarstwa albo prawdziwego artysty uszczerbku się obawiał, i owszém, przez ten wynalazek stanie się malarstwo rozkoszą powszechną, a tém samém, pożytkiem dla całéj powszechności; prawdziwy artysta będzie nierównie pewniejszym, niż dotychczas zbycia swojego dzieła, a nawet i nagrody za swoję pracę, ponieważ oczywistą rzeczą, iż łatwiej znajdzie tysiąc miłośników którzy za dzieło jego chętnie po 5 talarów zapłacą, niż jednego, który je za cenę 5000 talarów nabyć zechce.

Doniesienie Urzędowe.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje niniejszym do publicznéj wiadomości, że w skutku Uchwały Rady familijnéj w Sądzie Pokoju Okręgu II. dnia 11 lipca 1839 r. w opiece małoletnich po niegdy Star. Hirszu Chaim Wermuth zapadłéj, przez Trybunał I. Instancyi w dniu 25 lipca r. b. do Nru 5678 zatwierdzonéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w domu pod L. 87 na Kazimierzu stojącym w dniu 27 sierpnia r. b. następujące ruchomości jako to: suknie, stolarszczyzna, szkła, i różne towary kramarskie.

Kraków dnia 20 sierpnia 1839 r.
(2r.) *Placer.*

Doniesienie prywatne.

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interesowanej zawiadamiają, iż od fantu imbryk srebrny próby 13 łutów 27½ ważący dnia 11 lipca 1837 roku do Nru 28 pod Lit. C....... w Banku Pobożnym zastawionego według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupienie jego osoby kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interess w tym mających aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 6 listopada roku bieżącego zgłosili się, gdyż wrazie przeciwnym fant rzeczony osobie zgłaszającéj się po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 10 sierpnia 1839 r.
X. Seraph. *Piątkowski* P. B. P.
Stachowicz K. B. P. (2r.)